

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III C 540/16 z powództwa S. W. przeciwko Miastu Ł. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

- w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.583,87 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku, jak również kwotę 3253 zł z tytułu kosztów procesu,
- w punkcie II oddalił powództwo w pozostałej części,
- w punkcie III orzekł o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu sądowemu,
- w punkcie IV nakazał pobranie kosztów sądowych od pozwanego.

Powyższy wyrok został wydany w wyniku ustalenia przez Sąd Rejonowy, że w dniu 3 czerwca 2012 roku doszło do zderzenia autokaru marki M. (z którego korzystał powód na podstawie umowy leasingu) z innym pojazdem mechanicznym, tj. samochodem marki R., który wyjeżdżał wówczas z drogi podporządkowanej. Sąd I instancji ustalił ponadto, że skrzyżowanie ulic, na którym doszło do wyżej opisanego zdarzenia drogowego, nie było prawidłowo oznakowane, gdyż przy jezdni drogi podporządkowanej, z której wyjeżdżał samochód marki R., w chwili wypadku nie było znaku pionowego A-7, tj. znaku „ustęp pierwszeństwa”, a za brak tego znaku odpowiadało pozwane Miasto Ł. jako zarządca wyżej wskazanej drogi publicznej.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że w wyniku kolizji wyżej wskazanych pojazdów doszło do uszkodzenia użytkowanego przez powoda na podstawie umowy leasingu autokaru marki M., a koszt naprawy uszkodzeń tego autokaru sąd I instancji w oparciu o opinię biegłego z zakresu wyceny i budowy pojazdów mechanicznych określił na kwotę 16.583,87 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy przyjął, że na podstawie art. 416 k.c. pozwane Miasto Ł. odpowiada za szkodę majątkową powoda wynikającą z opisanego w pozwie zdarzenia i zasądził na rzecz powoda kwoty opisane w punkcie I wyroku.

(wyrok k. 81, uzasadnienie wyroku k. 82-85)

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w zakresie punktów I i IV złożył pozwany, wnosząc o zmianę tego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

Pozwany podniósł w apelacji następujące zarzuty w stosunku do wyroku sądu I instancji:

- zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków, które z tego materiału nie wynikają, tj. wniosków, jakoby powód wykazał fakt powstania po jego stronie szkody majątkowej i jej rozmiary (w szczególności, pozwany zarzucił, iż fakt powstania i rozmiar szkody majątkowej powoda nie wynikają z wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego, gdyż biegły ten opierał się wyłącznie na dokumencie prywatnym w postaci kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej na zlecenie powoda),
- zarzut naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że pismo funkcjonariusza Policji, które załączono do pozwu i które dotyczyło okoliczności zdarzenia opisanego w pozwie, stanowiło dokument urzędowy w rozumieniu wyżej przywołanego przepisu oraz w konsekwencji niezasadne przyjęcie przez sąd I instancji, że dokument ten stanowi dowód w zakresie dotyczącym przebiegu zdarzenia i powstania szkody w majątku powoda,

- zarzut naruszenia art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie przez sąd I instancji, że to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż szkoda w majątku pozwanego nie powstała,

- zarzut naruszenia art. 416 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, tj. pominięcie przez sąd I instancji tego, że przesłankę zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie przywołanego przepisu stanowi powstanie szkody majątkowej.

(apelacja k. 93-99)

W złożonej przez siebie odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego.

(odpowiedź na apelację k. 108-112)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i rozważania natury prawnej poczynione przez Sąd Rejonowy – z tym tylko uzupełnieniem w zakresie dotyczącym oceny materiału dowodowego i podstawy dowodowej dokonania ustaleń faktycznych, że podstawą dla ustalenia zakresu uszkodzeń opisanego w pozwie pojazdu marki M. było przesłuchanie powoda dokonane na rozprawie w dniu 21 grudnia 2016 roku. Powód zeznał wówczas, że opisany w pozwie autokar uległ uszkodzeniu na skutek opisanej w pozwie kolizji drogowej z czerwca 2012 roku i że był na miejscu tego zdarzenia (protokół rozprawy – płyta CD k. 105, od 3 do 4 minuty nagrania), jak również podał, że uszkodzeniu uległ wówczas prawy przedni bok pojazdu, tj. prawe przednie koło, zawieszenie, luki bagażowe, drzwi przednie, przedni prawy błotnik, przy czym uszkodzenia te zostały „ujęte” w kalkulacji kosztów naprawy, którą zlecił powód i którą załączył do pozwu (protokół rozprawy, od 6 minuty 20 sekundy do 6 minuty 50 sekundy). Brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powoda dotyczących wyżej wskazanych kwestii.

Zarzuty podniesione przez pozwanego w apelacji nie były zasadne, tj. nie uzasadniały wniosku, jakoby wydany przez sąd I instancji wyrok nie odpowiadał prawu materialnemu i procesowemu.

Zaznaczyć należy w pierwszej kolejności to, że ani w postępowaniu przed sądem I instancji ani w złożonej przez siebie następnie apelacji pozwane Miasto Ł. nie kwestionowało tego, że z uwagi na okoliczności przywołane w wyroku sądu I instancji co do zasady odpowiada za skutki wyżej opisanego zdarzenia drogowego z dnia 3 czerwca 2012 roku, gdyż do zdarzenia tego doszło w wyniku zaniechania umieszczenia znaku drogowego pionowego „ustęp pierwszeństwa”, za co odpowiadał pozwany jako zarządca drogi publicznej. Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 27) wyraźnie oświadczył, że nie kwestionuje „ustaleń Komendy Miejskiej Policji w Ł. co do faktu samego zdarzenia drogowego, do którego doszło w dniu 3 czerwca 2012 roku z udziałem pojazdu należącego do Powoda”. Pozwany konsekwentnie kwestionował natomiast fakt powstania jakiegokolwiek szkody majątkowej po stronie powoda w wyniku zajścia wyżej wskazanego zdarzenia oraz twierdził, że powód nie wykazał rozmiaru tej szkody. W tym kontekście o ile podzielić należy pogląd wyrażony przez pozwanego co do tego, że pismo KWP w Ł., którego kopię załączono do pozwu (k. 17), nie stanowi dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., to jednak tego rodzaju ocena przedmiotowego dokumentu nie miała znaczenia dla sposobu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd I instancji, a to dlatego, że w dokumencie tym stwierdzono jedynie fakt zajścia wyżej opisanego zdarzenia drogowego i jego przyczynę (tj. okoliczności w istocie niesporne między stronami niniejszego procesu), natomiast nie opisano w nim uszkodzeń pojazdu powoda, które miały powstać w wyniku zdarzenia drogowego. Z uzasadnienia wyroku sądu I instancji wynika zaś, że sąd ten w oparciu o treść wyżej przywołanego dokumentu dokonał ustaleń co zaistnienia kolizji drogowej i jej przyczyn, a nie co do powstania i rozmiarów szkody majątkowej powoda.

Chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego – w zakresie dotyczącym ustalenia, że powód doznał szkody majątkowej na skutek

opisanego w pozwie zdarzenia oraz co do rozmiarów (wysokości) tej szkody. Stwierdzić bowiem należy, że ustalenia co do powstania szkody majątkowej, tj. uszkodzenia autokaru w wyniku zdarzenia opisanego w pozwie, należy wywieść z wyżej przywołanego dowodu w postaci przesłuchania powoda. Z tego samego źródła dowodowego wynika także, jakie elementy autokaru uległy wówczas uszkodzeniu i w efekcie zostały uwzględnione w kalkulacji prywatnej z k. 19-21 akt sprawy. Jak już wyżej wskazano, brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności dowodu, jakim było przesłuchanie powoda, a Sąd Rejonowy trafnie wskazał na to, że pozwany nie przedstawił żadnego dowodu przeciwnego, tj. dowodu, z którego wynikałoby, że autokar opisany w pozwie nie został uszkodzony w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 3 czerwca 2012 roku lub że zakres jego uszkodzeń był inny niż ten określony w ramach przesłuchania powoda. Skoro z przesłuchania powoda wynika zakres uszkodzeń pojazdu będących skutkiem opisanego w pozwie zdarzenia, tj. ten sam zakres, który został uwzględniony w prywatnej kalkulacji z k. 19-21 (gdzie wskazano jako części uszkodzone: poszycie wnęki przedniej prawej, felgę przednią prawą, kołpak koła przedniego prawego, oponę przednią prawą i pokrywą przednią prawą), a biegły sądowy ustalając rynkowy koszt naprawy pojazdu oparł się na takim właśnie zakresie uszkodzeń pojazdu, to nie można uznać za dowolną i nieuzasadnioną oceny sądu I instancji co do tego, że powód wykazał fakt powstania po jego stronie szkody majątkowej i jej wysokość, tj. że wysokość tej szkody należy ustalić na podstawie opinii biegłego wydanej w niniejszej sprawie.

Wskazać w tym miejscu należy, że o ile w sensie ścisłym treść art. 6 k.c. dla rozstrzygnięcia omawianego zagadnienia nie miała znaczenia (gdyż istotnie to nie pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że szkoda majątkowa powoda nie powstała lecz na powodzie spoczywał ciężar wykazania faktu powstania szkody i jej rozmiarów), to jednak rozumowanie sądu I instancji przedstawione w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest w istocie prawidłowe - w tym znaczeniu, że powód udowodnił zajście wyżej wskazanych przesłanek faktycznych powstania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, skoro przedstawił w tej kwestii wiarygodne dowody, a z kolei pozwany nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych mogących podważyć wiarygodność dowodów zgłoszonych przez powoda.

W omawianej sytuacji nie doszło zatem także do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 416 k.c., skoro powstanie szkody majątkowej po stronie powoda i związek przyczynowy tej szkody ze zdarzeniem opisanym w pozwie zostały przez powoda udowodnione. Dodać należy na marginesie rozważań, że pozwany nie kwestionował w toku postępowania tego, że jeśli istotnie powstało w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 3 czerwca 2012 roku uszkodzenie autokaru opisanego w pozwie, z którego to pojazdu powód korzystał wówczas na podstawie umowy leasingu, to uszkodzenie takie stanowiłoby szkodę w majątku powoda. Zaznaczyć trzeba, że pogląd taki odpowiada prawu. Chociaż bowiem powód w dacie powstania szkody nie był właścicielem wyżej opisanego autokaru a jedynie korzystającym z tego pojazdu na podstawie umowy leasingu, to jednak z uwagi na treść art. 709<sup>7</sup> § 1 k.c. to na nim spoczywał obowiązek utrzymania przedmiotu leasingu w należyтым stanie, w szczególności dokonywania napraw niezbędnych do zachowania pojazdu w stanie niepogorszonym, co oznacza, że wyżej opisane uszkodzenie autokaru skutkowało uszczerbkiem majątkowym po stronie powoda, tj. powstaniem po jego stronie obowiązku naprawy uszkodzonego pojazdu.

Z uwagi na wyżej przedstawione okoliczności, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Ponadto, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należało obciążyć pozwanego jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne kosztami zastępstwa procesowego powoda w tym postępowaniu, w wysokości 1800 zł (uwzględniając to, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 16.584 zł). Wysokość tych kosztów ustalono na podstawie § 2 pkt 5) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 z 2015 roku).